

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2025 r. na posiedzeniu bez udziału stron
w sprawie P.K.

osobistego wniosku skazanego o wznowienie postępowania
zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 20 lutego 2025 r., sygn. akt II AKa 276/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku
z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt XIV K 107/23,
na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2023 r., w sprawie XIV K 107/23, Sąd Okręgowy w Gdańsku uznał oskarżonego P.K. w granicach czynu zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia za winnego tego, że w dniu 10 czerwca 2022 r., w G., działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia T.S., zabił pokrzywdzoną poprzez zadanie jej siedmiu ciosów nożem w przednią i tylną ścianę klatki piersiowej, z których cztery to rany powierzchowne, których kanały były ograniczone do ściany klatki piersiowej, a trzy to rany głębokie, drążące w głąb klatki piersiowej do jam opłucnej z wielomiejscowym uszkodzeniem w obrębie ich kanałów płuc, międzyżebry, łopatki lewej i dwóch żeber, których następstwem były krwaki jam

opłucnej, tj. obecnością w nich krwi, co skutkowało powstaniem krwotoku wewnętrznego do jam opłucnej oraz krwotoku zewnętrznego z tych ran powodującego wykrwawienie się pokrzywdzonej, będące bezpośrednią przyczyną zgonu, czyn ten, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., zakwalifikował z art. 148 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023 r. - i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., skazał go na karę 25 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego P. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego P.S. zadośćuczynienie w kwocie 100.000 złotych. W pkt II wyroku uznał oskarżonego P.K. w granicach czynu zarzucanego mu w punkcie 2 oskarżenia za winnego tego, że w okresie od 1997 r. do 29 kwietnia 2022 r. w G.znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną S.K., w ten sposób, że wielokrotnie stosował wobec niej przemoc fizyczną polegającą na uderzaniu rękoma po całym ciele, twarzy, duszeniu rękoma, wyzywaniu słowami powszechnie uznanymi z obelżywe, poniżaniu słownym, kontrolowaniu, przy czym następstwem wyżej opisanego czynu było targnięcie się pokrzywdzonej na własne życie w dniu 1 maja 2017 r. poprzez zażycie tabletek preparatu wenlafaksyny, czyn ten zakwalifikował, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., z art. 207 § 1 i 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023 r. i za to, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 207 § 3 k.k. skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności. W pkt III uznał oskarżonego P.K. za winnego czynu zarzucanego mu w pkt. 3 aktu oskarżenia, i za to, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 190 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023 r. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej S.K. zadośćuczynienie w kwocie 5.000 złotych. Przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k. i art. 88 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023 r. orzeczone w pkt. I, III i IV wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i w ich miejsce wymierzył oskarżonemu karę łączną 25 lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego P.K. zarzucając wyrokowi: naruszeniu art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadków Z.U. i P.W. polegającej na bezpodstawnym

przyjęciu, że z zeznań tych świadków w sposób jednoznaczny wynikało, iż sprawcą czynu z art. 148 § 1 k.k. jest oskarżony, w sytuacji, gdy ich zeznania nie były pewne i stanowcze, na rozprawie stwierdziły, iż nie są pewne co do osoby napastnika, a także nie były w stanie wskazać wszystkich istotnych okoliczności zdarzenia; naruszeniu art. 7 k.p.k. - poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, co sprowadzało się do uznania jego depozycji za niewiarygodne, jako nie znajdujących oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, podczas gdy oświadczenia te były jednoznaczne, stanowcze i konsekwentne, ponieważ oskarżony nie przyznawał się do popełnienia przypisanego mu czynu tłumacząc skrupulatnie przyczyny wcześniejszego przyznania się pod przymusem funkcjonariuszy; błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuprawnionym przypisaniu oskarżonemu sprawstwa w zakresie popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie, wykluczają taką wersję zdarzeń oraz nagrania z monitoringu, które nie potwierdziły, aby oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu; błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuprawnionym przypisaniu oskarżonemu sprawstwa w zakresie popełnienia czynu z art. 207 § 1 i 3 k.k. w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy w szczególności wyjaśnienia oskarżonego wskazują na liczne zdrady pokrzywdzonej, nadużywanie przez nią alkoholu oraz wszczynanie awantur, w szczególności stosowanie przemocy w stosunku do oskarżonego przez pokrzywdzoną.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o uniewinnienie oskarżonego P.K. od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o wymierzenie oskarżonemu kary niższej niż 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku na mocy wyroku z dnia 20 lutego 2025 r., sygn. akt II AKa 276/24, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt XIV K 107/23.

W dniu 20 czerwca 2025 r. skazany sporządził wniosek o wyznaczenie dla niego obrońcy z urzędu w celu skierowania do Sądu odpowiedniego wniosku o ponowne wznowienie i wszczęcie postępowania w tej sprawie. Na podstawie zarządzenia Przewodniczącego III Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego

wniosek ten został potraktowany jako wniosek o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 lutego 2025 r., sygn. akt II AKa 276/24. Tym samym pismem z dnia 9 lipca 2025 r. Przewodniczący wezwał P.K. do uzupełnienia w terminie 7 dni złożonego wniosku poprzez sprecyzowanie w oparciu o jakie okoliczności domaga się wznowienia postępowania w sprawie zakończonej w/w wyrokiem, pod rygorem nierozpoznania wniosku o ustanowienie obrońcy z urzędu i skierowania wniosku na posiedzenie w trybie art. 545 § 3 k.p.k. w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku. Pismo to zostało skazanemu doręczone w dniu 28 lipca 2025 r. (k. 33). W dniu 31 sierpnia, a więc w terminie wskazanym przez Sąd skierował on pismo, mające wyjaśnić okoliczności, które nie zostały wyjaśnione wcześniej. Wskazał w tym piśmie, że był zastraszany i bity w czasie przebywania w Areszcie Śledczym w celu wymuszenia na nim przyznania się do winy.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Zgodnie z obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. przepisem art. 545 § 3 k.p.k., sąd odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, bez wzywania strony do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność. Co istotne i co należy wyraźnie podkreślić to fakt, że w trybie art. 545 § 3 k.p.k. sąd nie rozpoznaje merytorycznie wniosku i nie bada także jego zasadności pod kątem ewentualnych podstaw wznowienia. Natomiast wniosek taki podlega kontroli o charakterze *quasi* formalnym, pod kątem hipotetycznej możliwości wznowienia (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2015 r., II KO 49/15, OSNKW 2016, z. 1, poz. 5*).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że żadne z pism skazanego P.K. nie zawiera argumentacji, która pozwoliłaby na ustalenie, że w sprawie miały miejsce okoliczności uzasadniające wznowienie postępowania ujęte w art. 540 § 1 do § 3 k.p.k. Argumentacja skarżącego okazała się być niezasadna i ostatecznie nie uznano, by mogła wskazywać na tego rodzaju okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę wznowienia postępowania. Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego, takimi okolicznościami są wyłącznie: popełnienie przestępstwa w związku z postępowaniem, gdy istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć

wpływ na treść orzeczenia – jednak w tym przypadku przestępstwo to musi być stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Nie doszło również w sprawie do ujawnienia nowych faktów lub dowodów wskazujących na to, że skazany nie popełnił czynu albo jego czyn nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Zaistnienie żadnej z tych podstaw wznowieniowych nie zostało przez skazanego skutecznie uprawdopodobnione w złożonym przez niego wniosku.

Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku podkreślił, że dowody zostały w tej sprawie ocenione w sposób prawidłowy, a w szczególności, iż pierwotne przyznanie się do winy przez oskarżonego nie było jedynym dowodem sprawstwa. Już zresztą Sąd I instancji wziął pod uwagę twierdzenia oskarżonego, że był zastraszany i bity w celu wymuszenia przyznania się do winy – stwierdził, iż nagranie przedmiotowego przesłuchania przeczy tej wersji. Sąd I instancji szczegółowo i rzetelnie przedstawił także analizę zmiany wyjaśnień przez oskarżonego – który w czasie trzech pierwszych przesłuchań przyznawał się do winy, a w czasie kolejnych dwóch – już nie, podobnie jak zaprzeczał swojemu sprawstwu na rozprawie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku rozpoznając zarzuty apelacji wskazał, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zapisy z nagrania monitoringu (które to dowody mają charakter wybitnie obiektywny, wobec braku zastrzeżeń co do procesu ich rejestracji, kopiowania i przechowywania), znalezienie przy nim narzędzia zbrodni a także zakrwawionej odzieży, wyjaśnienia samego oskarżonego złożone na pierwszym etapie postępowania, a także przebieg eksperymentu procesowego, dają jednoznaczne podstawy do przyjęcia takiej wersji zdarzeń, która w sposób nie budzący wątpliwości potwierdziła, że to P.K. dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa zabójstwa T.S. Sprawstwo oskarżonego potwierdziły także zeznania świadków, którzy widzieli, iż jedynie oskarżony szedł bezpośrednio za pokrzywdzoną tuż przed jej zabójstwem. Z tej perspektywy widoczne jest, że twierdzenie, iż pierwsze przyznanie się do winy przez skazanego było na nim wymuszone, nie spełnia przesłanki okoliczności uzasadniającej wznowienie postępowania ujęte w art. 540 § 1 do § 3 k.p.k., ponieważ nie doszło w sprawie do ujawnienia nowych faktów lub dowodów wskazujących na to, że skazany nie

popęłnił czynu albo jego czyn nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Niniejsza sprawa była już zresztą przedmiotem analizy pod kątem dopuszczalności wniesienia kasacji dokonanej przez obrońcę wyznaczonego z urzędu.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że w trybie art. 545 § 3 k.p.k. sąd nie rozpoznaje merytorycznie wniosku, a wskazana w tym przepisie możliwość odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z powodu jego oczywistej bezzasadności, dotyczy zarówno przypadków, gdy we wniosku podniesiono okoliczności będące już wcześniej przedmiotem rozpoznawania w postępowaniu o wznowienie, jak i przypadków, gdy w sposób oczywisty, wniosek ten oparty został na innych podstawach niż te, które określone zostały w przepisach rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego. Kontrola z art. 545 § 3 k.p.k. ma charakter *quasi* formalny, co oznacza, że w jej toku nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania wniosku, ani też do badania jego zasadności pod kątem ewentualnych podstaw wznowienia, ale do wstępnego przeanalizowania jego treści w celu ustalenia możliwości skutecznego złożenia tego pisma. Wniosek, który jest bezzasadny w stopniu oczywistym, musi spotkać się z odmową przyjęcia bez wzywania do usunięcia braków formalnych. Oczywista bezzasadność wniosku o wznowienie postępowania to taka, która nie wymaga szczególnego badania, jest widoczna „na pierwszy rzut oka”, jest niewątpliwa i wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia prawomocnego orzeczenia (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 2025 r., I KO 83/25, LEX nr 3917680; z dnia 27 stycznia 2025 r., IV KO 138/24, LEX nr 3823580*).

Reasumując, podkreślić należy, że w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje się na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku. Nie bada się w ramach tej procedury oceny zasadności orzeczeń procedujących w sprawie sądów, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej. Sąd w ramach postępowania wznowieniowego jest uprawniony zbadać tylko to, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności tego wyroku skazującego, a nie czynić ustalenia faktyczne na podstawie tych dowodów. Analiza pism składanych przez skazanego w przedmiotowej sprawie pozwala uznać, że ich autor w rzeczywistości podnosi kwestie dotyczące

oceny materiału dowodowego, jak i poczynionych ustaleń faktycznych będących już uprzednio przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego rozpoznającego apelację. Dokonywanie ponownej analizy dowodów i czynienie na tej podstawie ewentualnie odmiennych ustaleń faktycznych, czego *de facto* domaga się skazany w swoim piśmie, nie jest dopuszczalne na etapie postępowania o wznowienie.

Wszystkie te okoliczności, oceniane w kontekście art. 545 § 3 k.p.k., przesądzają o oczywistej bezzasadności złożonego przez P.K. wniosku o wznowienie postępowania.

W tych okolicznościach Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

[WB]

[a.ł.]